

Warszawa, dnia

17.04.

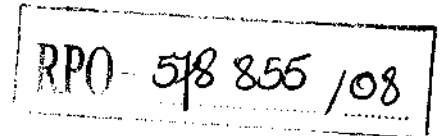
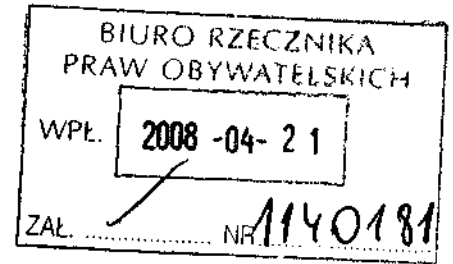
2008 roku



Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo Sprawiedliwości

Sekretarz Stanu

DWOiP-II-0760-5/08
RPO-578855-VII-714/08



Pan

dr Janusz Kochanowski
Rzecznik Praw Obywatelskich

W nawiązaniu do pisma Pana Rzecznika z dnia 7 kwietnia 2008 roku, znak sprawy: RPO-578855-VII-714/08, w sprawie przedstawienia problemów, uwag i propozycji rozwiązań dotyczących wykonywania dozorów kuratorskich na terenie zakładów karnych, uprzejmie przedstawiam poniżej stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości.

Problematyka związana ze sposobem wykonywania dozorów przez sądowych kuratorów dla dorosłych w przypadkach przebywania ich podopiecznych w zakładach karnych z uwagi na odbywanie kary pozbawienia wolności w innej sprawie, nie będących podstawą do zarządzenia wykonania warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności czy odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia, została przedstawiona prezesom sądów okręgowych w piśmie Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji z dnia 26 listopada 2007 roku, znak sprawy: DWOiP-11-5300-36/07, a także została przedstawiona Panu Rzecznikowi w piśmie z dnia 18 lutego 2008 roku, znak sprawy: DWOiP-II-0760-3/08.

Departament Wykonania Orzeczeń i Probacji zajął się tą kwestią w odpowiedzi na pytanie jednego z prezesów sądów okręgowych. Stanowisko Departamentu, skierowane do wszystkich prezesów sądów okręgowych, wynikało z obserwacji poczynionych w toku czynności nadzorczych. Stwierdzono bowiem, że w zdecydowanej większości spraw, w których osoba oddana pod dozór kuratora została osadzona w jednostkach penitencjarnych, a ten fakt nie był powodem zarządzenia wykonania kary w tej sprawie, kuratorzy sądowi zaprzestawali wykonywania czynności w sprawie. Brak było jakichkolwiek wniosków do sądu, ani nie składano wymaganych informacji dotyczących skazanego. Nie kontynuowano także zwykłych czynności związanych z dozorem.

Stanowisko Departamentu zmierzało do wskazania, że dopóki sąd nie określi w drodze stosownego orzeczenia, co dalej w sprawie należy czynić, kurator samowolnie nie może zaprzestać wykonywania czynności związanych z dozorem. Stąd też Departament Wykonania Orzeczeń i Probacji określił jasno swoje stanowisko w tej sprawie w piśmie z dnia 26 listopada 2007 roku.

Analiza problemów praktycznych, przedstawionych w piśmie Pana Rzecznika, związanych z wykonywaniem przez kuratorów sądowych dozorów wobec osób przebywających w zakładach karnych, prowadzi do konstatacji, że ich rozwiązań należy poszukiwać w odpowiedniej organizacji pracy kuratorów. Optymalne rozwiązania organizacyjne powinny usprawnić wykonywanie dozorów w zakładach karnych, bez konieczności doraźnych zmian legislacyjnych.

W tym miejscu należy powtórzyć, że praca resocjalizacyjna kuratora sądowego prowadzona wobec osadzonego skazanego musi uwzględniać okoliczność, że wobec niego stosowane już są odpowiednie oddziaływania wychowawcze ze strony funkcjonariuszy służby więziennej. Z tego punktu widzenia wykonywanie dozoru w zakresie pracy wychowawczej może być mniej intensywne, a przede wszystkim skoordynowane z działaniami podejmowanymi w tym zakresie przez służbę więzienną.

Kurator sądowy może zatem ograniczyć swoje czynności w zakresie dozoru, do niezbędnego minimum, mając zwłaszcza na względzie informacje o skazanym, udzielone przez funkcjonariuszy służby więziennej, którzy posiadają doskonałe rozeznanie w zakresie zachowania się skazanego w jednostce penitencjarnej.

Istotnie, zespoły kuratorskiej służby sądowej przy sądach rejonowych, w których właściwości miejscowej znajdują się zakłady karne lub areszty śledcze, są obciążone napływem spraw przekazywanych z innych sądów rejonowych w celu wykonywania dozoru. Sytuacja taka jest jednakże analogiczna do spraw, w których kuratorzy zajmują się udzielaniem niezbędnej pomocy osadzonemu skazanym w społecznej readaptacji w trybie art. 164 kkw w sądzie miejsca odbywania przez skazanego kary. Zespoły takie powinny posiadać odpowiednią obsadę kadrową, umożliwiającą wykonywanie zadań związanych z pracą ze skazanymi osadzonymi w placówkach penitencjarnych.

Najistotniejsze wydaje się wypracowanie przez prezesów sądów takich form współpracy z administracją jednostek penitencjarnych, które z jednej strony pozwoliłyby kuratorom na dostęp do niezbędnych informacji, w tym kontakt ze skazanymi oraz wykorzystanie materiałów z prac podjętych wobec skazanego w placówce, a z drugiej nie komplikowałyby nadmiernie bieżącego wykonywania obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy służby więziennej i samych kuratorów. Istnieją w Polsce placówki

penitencjarne, gdzie współpraca z sądami i kuratorami sądowymi przebiega bez zarzutu, a czynności w podobnych sprawach wykonywane są szybko i sprawnie. Niezbędne są jednakże wspólne ustalenia i nawiązanie ścisłej współpracy na szczeblu lokalnym pomiędzy władzami sądów i administracją zakładów karnych bądź też aresztów śledczych.

Jak wskazano w stanowisku Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji z dnia 26 listopada 2007 roku, z punktu widzenia zasad racjonalności i ekonomii pracy najbardziej odpowiednim do sprawowania dozoru mógłby być kurator zajmujący się udzielaniem niezbędnej pomocy osadzonym skazanym w społecznej readaptacji w trybie art. 164 kk w sądzie miejsca odbywania przez skazanego kary. Odpowiednia organizacja pracy *zależy* od kierownika zespołu kuratorskiej służby sądowej, który powinien tak rozdzielić pracę w zespole, aby zabezpieczyć problem wykonywania dozoru wobec osadzonych skazanych, bez umniejszania wydajności pracy zespołu w pozostałym zakresie.

Być może jednym z rozwiązań natury organizacyjnej jest rodzaj wyspecjalizowania niektórych kuratorów sądowych, do zadań których należałaby stała współpraca z administracją zakładu karnego/aresztu śledczego i wykonywanie czynności w tych jednostkach.

Mając powyższe na uwadze, Ministerstwo Sprawiedliwości w całości podtrzymuje argumentację zawartą w poprzednim piśmie Departamentu Wykonania Orzeczeń i Probacji. Nie ma wątpliwości, że sąd, który orzekł dozór w okresie próby musi być informowany o zachowaniu się skazanego w tym czasie. Do rozważenia przez kuratora sądowego pozostaje możliwość złożenia w takim przypadku wniosku na podstawie art. 74 § 2 kk o zwolnienie skazanego od dozoru w sytuacji, gdy względy wychowawcze za tym przemawiają. Uzasadnienie takiego wniosku musi jednakże uwzględniać przede wszystkim argumentację dotyczącą względów wychowawczych (prawkłowy sposób zachowywania się skazanego w miejscu osadzenia), a jedynie dodatkowo zawierać argumentację natury oportunistycznej.

Docelowym rozwiązaniem sposobu wykonywania dozoru nad skazanym osadzonym w jednostce penitencjarnej, byłoby z pewnością odpowiednie uregulowanie tej kwestii w Kodeksie karnym wykonawczym. Przepisy mogłyby uregulować sam sposób sprawowania czynności wobec takiego skazanego, ewentualnie zaliczyć taką sytuację do przesłanek zawieszenia postępowania, np. z art. 15 § 2 kk.

Do czasu wypracowania stosownych rozwiązań legislacyjnych, prowadzenie w określonych sytuacjach dozoru wobec osób osadzonych znajduje uzasadnienie w przepisach prawa karnego wykonawczego i problem ten należy rozwiązać poprzez wskazane powyżej rozwiązania organizacyjne.

Konieczne w tym miejscu jest przypomnienie, że w związku z konstytucyjną zasadą niezawisłości sądów, Minister Sprawiedliwości, jako organ władzy wykonawczej, nie może

w żaden sposób wpływać na sposób orzekania przez sądy, w szczególności poprzez dokonywanie wykładni przepisów, kierowanej do organów sądu. W związku z nadzorem merytorycznym nad działalnością kuratorskiej służby sądowej, Minister Sprawiedliwości może jednakże polecić kuratorom sądowym dalsze wykonywanie ustawowych obowiązków (w tym przypadku czynności związanych z dozorem), także w sytuacji osadzenia osoby poddanej dozorowi w zakładzie karnym, do czasu stosownego orzeczenia sądu w tej sprawie.

Dodać w tym miejscu trzeba, że jedynie sąd jest władny podjąć właściwą decyzję, w zakresie dalszego postępowania z osobą oddaną pod dozór. Skoro sąd orzekł dozór w orzeczeniu kończącym sprawę, to musi on być wykonywany do momentu podjęcia kolejnej decyzji w tym przedmiocie. Sąd powinien w tym okresie uzyskiwać stosowne informacje o skazanym i nie może zostać tego pozbawiony. Jeżeli zaś sąd uzna, że w wyniku osadzenia skazanego w zakładzie karnym może uzyskiwać informacje o skazanym w inny sposób, aniżeli za pośrednictwem kuratora sądowego i że dalsze wykonywanie dozoru jest w tym przypadku zbędne, powinien o tym zadecydować podejmując stosowną decyzję.

SEKRETARZ STANU
w Ministerstwie Sprawiedliwości

Marian Cichosz